

61. Golgota!

^{a d G C}
Golgota, Golgota, Golgota!

^{a C F C}
1. W tej ciszy przebywam wciąż rad, w tej ciszy daleki jest świat.

^{d a}
Ty koisz mój ból, usuwasz mój strach

^{E a}
Gdy widzę Cię Zbawco przez łzy.

^{a d}
Ref.: To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech,

^{G C E}
to nie ludzie Cię skrzywdzili lecz mój grzech.

^{a d}
To nie gwoździe Cię trzymały, lecz mój grzech.

^{a E a}
Choć tak dawno to się stało, widziałeś mnie.

2. Ja widzę Cię Zbawco mój tam, tak wiele masz sińców i ran!
Miłości Twej moc zawiodła Cię tam,
Uwolnić mnie z grzechów i win.

3. Tak często wspominam ten dzień, Golgotę i słodki jej cień.
Gdy przyszedł pod krzyż, z ciężarem mych win,
uwolnił mnie tam Boży Syn.

62. Rozpięty

^{a C G F a E}
Ref.: Rozpięty na ramionach jak sokół na niebie
Chrystusie Synu Boga, spójrz proszę na ziemię

^{a F G a}
1. Na ruchliwe ulice, zabieganych ludzi

^{F G a E7}
Gdy dzień się już kończy, a ranek się budzi.

^{a F G a}
Uśmiechnij się przyjaźnie z wysokiego krzyża

^{F G a E E7}
Do ciężko pracujących, cierpiących na pryczach.

2. Pociesz zrozpaczonych, zrozum głodujących,
Modlących się wysłuchaj, wybacź umierającym.
Spójrz cierpienia sokole, na wszechświat, na ziemię,
Na cichy, ciemny kościół, dziecko wzywające Ciebie.

3. A gdy nas będziesz sądził, Boskie miłosierdzie,
Prosimy, twoje dzieci, nie sądz na miarę Siebie.

63. Nocą (Ojcze, jeśli możliwe)

^{a d E a C G Ca}
1. Nocą Ogród Oliwny, śpią twardo wszyscy uczniowie.

^{d E a E H7 E}
Czuwa w bólu ogromnym i cierpi za nas Bóg-Człowiek.

^{a e F G C a}
Ref.: Ojcze, jeśli możliwe, oddal ode mnie ten kielich.

^{d a E a}
Ojcze, jeżeli trzeba, chcę Twoją wolę wypełnić.

2. Nocą klęczę przed Tobą, ucichły auta, tramwaje.
Wszystko w życiu zawodzi, jedynie Ty pozostajesz.

3. Nocą patrzę przez okno, na skrawek nieba chmurnego.
Tyle w życiu cierpienia, lecz nie śmiem pytać, dlaczego.

64. Nie zdejmę

^{C G7 a F C}
1. Nie zdejmę Krzyża z mojej ściany, za żadne skarby świata,

^{C G7 a F C C7}
Bo na nim Jezus ukochany, grzeszników z niebem brata.

^{F G CC7 F G C}
Nie zdejmę Krzyża z mego serca, choćby mi umrzeć trzeba,

^{F G C a F G C}
Choćby mi groził kat, morderca, bo Krzyż to klucz do nieba.

2. Nie wyrwę Krzyża z mojej duszy, nie wyrwę go z sumienia,
Bo Krzyż szatana wniwecz kruszy, bo Krzyż to znak zbawienia.
A gdy zobaczę w poniewierce, Jezusa Krzyż i ranę,
Która otwiera Jego serce, w obronie Krzyża stanę.